

ANNA CHMIELEWSKA

**ZNACZENIE I ROLA ŚRODOWISKA RODZINNEGO W PROCESIE
STAWANIA SIĘ PRZESTĘPCĄ**

**THE MEANING AND ROLE OF FAMILY ENVIRONMENT
IN THE PROCESS OF BECOMING AN OFFENDER – A PRÉCIS**

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł stanowi próbę określenia znaczenia i roli środowiska rodzinnego w procesie stawania się przestępcą.

Analizując przyczyny przestępczości nieletnich, nie sposób pominąć uwarunkowań rodzinnych. Przybliżenie obrazu i kondycji współczesnej rodziny wydaje się istotne w rozważaniach na ten temat. Rodzina to najważniejsze środowisko w życiu każdego człowieka. Już od momentu urodzenia odgrywa ważną rolę w jego rozwoju i w procesie kształtowania się jego osobowości. Doświadczenia i przeżycia związane ze środowiskiem rodzinnym, z jego funkcjonowaniem mają wpływ na późniejsze poczynania, zachowanie i na całe życie jednostki. Dyskusja na temat kondycji współczesnej rodziny, zwłaszcza w kontekście przestępczości nieletnich, wymaga pokazania najczęstszych źródeł zagrożeń i problemów, które mogą występować w rodzinie i przyczyniać się do tego, że jej najmłodszy członkowie zaczynają popełniać przestępstwa.

W artykule odwołuję się do przeprowadzonych przeze mnie w 2007 roku badań, których istotnym elementem były wywiady przeprowadzone z osobami objętymi dozorem kuratora sądowego. Ich wyniki świadczą o tym, że codzienne funkcjonowanie badanych ma przeważnie jakiś związek z sytuacją rodzinną. Należy przy tym zaznaczyć, że w wielu przypadkach była ona przyczyną ich problemów z prawem i popełnienia przez nich przestępstwa. Taki wniosek skłania do refleksji na temat wagi i konieczności pracy na rzecz rodziny i wspierania jej w rozwiązywaniu pojawiających się trudności nie tylko po to, by pomóc jej w ich pokonaniu, ale też po to, by pomóc jej przezwyciężyć sytuacje kryzysowe i zapobiec popełnieniu przestępstw przez jej najmłodszych członków.

¹ Sąd rejonowy w Otwocku

Słowa kluczowe: rodzina, wsparcie, pomoc, zagrożenia, nieletni, przestępstwo, kurator sądowy, dozór, oddziaływanie

ABSTRACT

This article is an attempt to determine the meaning and role of family environment in the process of becoming an offender.

It is impossible to omit the family conditions in the analysis of crime among minors. Portrayal of the contemporary family seems vital here. Family is the most important environment in an individual's life and it has a forming influence on their personality and development. Experiences connected with family life influence later behaviour, decisions and an individual's whole existence. The analysis on the condition of contemporary family, especially in the context of crime among minors, requires the discussion of the most typical dangers and problems that appear in family life and contribute to law-breaking among family's youngest members.

In the article I quote the research I conducted in 2007 among people under guardianship and on probation. I concluded that everyday functioning of the interviewees has some connection with their family life. It is important to note that in many cases family was the source of their problems with the law. This conclusion shows the importance of work towards supporting family in solving its difficulties in order to overcome critical situations and prevent crime among minors.

Keywords: family, support, help, dangers, minors, criminal offence, guardian (probation officer), supervision, influence

WPLYW ŚRODOWISKA RODZINNEGO NA ROZWÓJ JEDNOSTKI

Rodzina, jako „podstawowe środowisko życia człowieka” (J. Żebrowski 2002, s. 15-16), wpływa na jego zachowanie się oraz jego stosunek do innych. Jest pierwszym środowiskiem w życiu jednostki, to tutaj zaczyna się „biografia człowieka” (J. Żebrowski 2002, s. 16). Jest też najważniejszą i „pierwszą instytucją socjalizującą, najwłaściwszym środowiskiem przygotowującym do życia w społeczeństwie” (J. Izdebska 2000, s. 181).

Rozważając przyczyny przestępczości nieletnich, nie sposób pominąć

uwarunkowań rodzinnych wpływających na postawy i zachowania młodych ludzi i kształtujących osobowość każdego człowieka. Fakt, że środowisko rodzinne odgrywa bardzo istotną rolę w życiu jednostki, wydaje się oczywisty, chociażby z uwagi na indywidualne doświadczenia związane z funkcjonowaniem własnej rodziny pochodzenia, a później także tej założonej przez siebie. Trudno jednak jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w niektórych sytuacjach rodzina może być źródłem wsparcia dla jednostki, a kiedy indziej przyczyną różnych negatywnych wydarzeń w jej życiu. By wyjaśnić przyczynę tego stanu rzeczy, konieczne wydaje się omówienie czy też przybliżenie obrazu współczesnej rodziny, który zmienił się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Można zaobserwować między innymi zmianę funkcji materialno-ekonomicznej rodziny. Coraz częściej zdarza się, że zawodowo pracują zarówno mąż, jak i żona, a niejednokrotnie zarabiają też ich dzieci, przy czym część wynagrodzenia zasila w ten sposób budżet domowy, a część każdy z członków rodziny przeznaczają na zaspokojenie indywidualnych potrzeb. Współczesna rodzina ma coraz mniejszą kontrolę nad życiem i funkcjonowaniem swoich członków. Można też zauważyć zmiany w realizacji jej socjalizacyjno-wychowawczej funkcji, a także kulturalnej oraz emocjonalno-ekspresyjnej, która ma obecnie większe znaczenie. Zmieniło się znaczenie funkcji seksualnej współczesnej rodziny; została ona oddzielona od funkcji prokreacyjnej; obecnie bardziej istotne jest to, by życie seksualne małżonków sprawiło im satysfakcję, zaś jej brak może stać się przyczyną konfliktu w małżeństwie. Mimo tego że coraz większy wpływ na jednostkę mają już nie tylko środowisko rodzinne, ale też inne instytucje, organizacje czy środki masowego przekazu, to, jak podkreśla Tyszka (2002), socjalizacja i wychowanie w rodzinie nadal mają bardzo duże znaczenie dla zachowania i właściwego funkcjonowania jednostki, a prawidłowa socjalizacja rodzinna ma także znaczenie dla funkcjonowania całego społeczeństwa. Ziemska (1979, s. 228) zaznacza z kolei, że poprzez proces socjalizacji *„dziecko staje się człowiekiem dorosłym, osobą przygotowaną do uczestnictwa w społeczeństwie”*. Liczne zmiany w obrazie współczesnej rodziny nie zmieniły tego, że jak zauważa Tyszka, jest ona *„nie do zastąpienia i nie sposób sobie wyobrazić jej nieobecności w społeczeństwie (...). Ludzkość nie wypracowała dotychczas innej instytucji, która by mogła skutecznie zastąpić rodzinę i nie wiadomo, czy uda się to w przyszłości”* (Z. Tyszka 2002, s. 50).

Rodzina nadal pozostaje więc pierwszym środowiskiem, w którym funkcjonuje człowiek, ma istotny wpływ na rozwój jego osobowości,

a wzorce zachowań oraz wartości przekazane mu w rodzinie pochodzenia odcisną z pewnością swe piętno na wyborach i decyzjach, które podejmie w przyszłości. Badacze rodziny podkreślają rolę, jaką odgrywa ona w kształtowaniu się osobowości człowieka. To właśnie w rodzinie rodzice przekazują swoim dzieciom między innymi określone wzory zachowania, wartości, czy tradycje. Odgrywa ona najważniejszą rolę w procesie przekazywania norm i wartości jednostce, dzieje się to przez całe jej życie, a fakt ten może jednocześnie w pozytywny bądź też negatywny sposób wpływać na zainteresowania swych członków. Rodzina, jak podkreśla Dyczewski, „*najpełniej kształtuje człowieka, a zatem najbardziej decyduje o jakości członków społeczeństwa*” (L. Dyczewski 1995 s. 25).

ŹRÓDŁA ZAGROZEŃ WSPÓŁCZESNEJ RODZINY

Fakt, że w ostatnich latach można zaobserwować wzrost przestępczości wśród młodzieży w Polsce, skłania do postawienia pytania o kondycję współczesnej rodziny i jej wpływ na rozwój zachowań przestępczych jednostki.

Kondycja współczesnej rodziny wydaje się zagrożona, a różnego rodzaju zjawiska oraz problemy społeczne przyczyniają się do tego stanu rzeczy. Wśród licznych źródeł tych zagrożeń wymienić można między innymi zjawisko bezrobocia będące doświadczeniem wielu osób i rodzin i powodujące różne negatywne konsekwencje w funkcjonowaniu środowiska rodzinnego. Brak pracy i związany z tym faktem niski poziom życia, a w konsekwencji często też bieda i ubóstwo oraz stres spowodowany brakiem stabilności i trudnym położeniem życiowym występujące w wielu rodzinach powodują, że potrzeby ich członków nie są w pełni zaspokajane, a kondycja całej rodziny jest zagrożona. Zjawiska bezrobocia i biedy, bezdomność, przypadki rozłąki w rodzinie spowodowane wyjazdem za granicę któregoś z rodziców, większa liczba rodzin niepełnych, rozwodów i separacji świadczą o tym, że współczesna rodzina jest rodziną ryzyka (S. Kawula 2008). Jarosz (1987, s. 75) zauważa, że „*w rodzinach niepełnowartościowych, rozbitych, niewydolnych dochodzi często do przyjęcia negatywnych wzorów zachowań rodziców lub też do demonstrowania postaw kontestacyjnych przez uczestnictwo w grupach rówieśniczych, nieakceptujących prezentowanych przez dorosłych wzorów zachowań*”. Negatywny wpływ na funkcjonowanie rodziny mają także patologiczne postawy ro-

dziców, przede wszystkim zaś uzależnienie od alkoholu oraz przemoc w rodzinie, do której zaliczyć można na przykład znęcanie się nad rodziną, rozpijanie małoletniego oraz uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego. Wywołują one negatywne i nieodwracalne społeczne konsekwencje (M. Jarosz 1987). Rodziny zdeintegrowane, rozbite i funkcjonujące w sposób nieprawidłowy mogą także powodować degradację indywidualną swoich członków, a w efekcie przyczyniać się do ich izolacji, zarówno w sensie psychicznym, jak i społecznym. Kawula (2008, s. 46) wspomina również o tzw. syndromie sytuacyjnym, stanowiącym „*splot negatywnych cech statusu ekonomicznego, społecznego i kulturalnego w funkcjonowaniu konkretnej rodziny*”. Występowanie negatywnych zjawisk i sytuacji w rodzinie powoduje, że tworzy się pewien zamknięty krąg; dzieci obserwują przekazywane im przez rodziców patologiczne wzory zachowań, które niejednokrotnie same powielają w dorosłym życiu; dziedziczą zatem kulturę biedy (S. Kawula 2008).

Inaczej jest, jeżeli rodzina funkcjonuje w prawidłowy sposób, realizuje cele wszystkich swoich członków, umie komunikować i mówić o problemach, jej członkowie darzą się miłością i zaufaniem, dostrzegane są w niej konieczności zmian wynikających z przeobrażeń, do których w niej dochodzi. Tak funkcjonująca rodzina jest, jak zaznacza Bajkowski, gwarantem bezpieczeństwa. „*Pełna akceptacja dzieci i młodzieży, szczególnie w środowisku rodzinnym*” (T. Bajkowski 2002, s. 296) pomaga w eliminowaniu ich negatywnych zachowań (T. Bajkowski 2002). W przeciwnym wypadku dochodzi do kryzysów w rodzinie, które mogą stać się źródłem zagrożeń dla swoich członków odczuwających stres wynikający z podobnego stanu rzeczy.

Powodem zakłóceń właściwego funkcjonowania rodziny mogą być także doświadczenia wyniesione z rodziny pierwotnej oraz motywacja związana z zawarciem związku małżeńskiego, szczególnie, jeżeli nie wiąże się ona z uczuciem pomiędzy przyszłymi małżonkami, a jest na przykład okazją do odejścia z rodziny pierwotnej, czy też polepszenia dotychczasowych warunków bytowych lub statusu społecznego, bądź też przejęcie przez małżonków modelu funkcjonowania swoich rodziców i brak otwartości na kompromis z ich strony dotyczący tego, jak ma wyglądać związek i wspólnie prowadzony dom. Poza tym w kolejnych fazach życia rodziny jej członkowie muszą zmierzyć się z nowymi wyzwaniami i pojawiającymi się ewentualnymi problemami. Zmiany związane z cyklem życia rodziny mogą stać się źródłem kryzysu i co się z tym wiąże także źródłem stresu

(M. Plopa 2002). Stres mogą zresztą wywoływać także różnego rodzaju nagłe i nieprzewidziane wydarzenia oraz codzienne sytuacje i problemy, które rodzą frustracje. Wśród wielu przyczyn stresu w rodzinie wymienić można między innymi konflikty małżeńskie, brak równości w małżeństwie, brak akceptacji małżonka, czy też brak równowagi w podziale ról związanych z prowadzeniem domu. Nie bez znaczenia pozostają również negatywne emocje towarzyszące jednostce poza rodziną, na przykład na gruncie zawodowym, mające wpływ na jej egzystowanie w rodzinie, rodzące niejednokrotnie kolejne napięcia. Źródłem stresu w rodzinie mogą być także: długotrwała rozłąka partnerów, bezrobocie głównego żywiciela rodziny (M. Plopa 2002). Różnego rodzaju zachowania i cechy patogenne w rodzinie, a także częste sytuacje konfliktowe w niej występujące oraz trudne warunki bytowe negatywnie wpływają nie tylko na rozwój i socjalizację jej członków (S. Kawula 2008). Konflikty jawne i niejawne występujące w rodzinie przynoszą konsekwencje zwłaszcza dla dzieci – członków rodziny. Konflikty jawne mogą między innymi spowodować, że dziecko za ich występowanie będzie winiło siebie, co z kolei może rodzić w nim poczucie lęku i być przyczyną agresji. Konflikty niejawne, występujące w rodzinach, które pozornie funkcjonują prawidłowo, mogą być przyczyną, dla której dziecko zamyka się w sobie, kłamie, narusza normy społeczne (T. Bajkowski 2002). Duży wpływ na system społeczno-wychowawczy rodziny mają konflikty występujące pomiędzy rodzicami a dziećmi. Często są one wynikiem napiętej atmosfery w stosunkach pomiędzy małżonkami, z dziadkami lub rodzeństwem. Generalnie przyczyn tych konfliktów można szukać zarówno w czynnikach wewnątrzrodzinnych, jak i pozarodzinnych, czyli środowiskowych, takich jak na przykład różnego rodzaju procesy cywilizacyjne, polityczne, czy też urbanizacja i industrializacja. Niemniej wszelkie źródła konfliktów, powodujących zarazem napięcie w środowisku rodzinnym mają istotny wpływ na jego funkcjonowanie. Wpływają zarówno na stosunki oraz interakcje społeczne pomiędzy członkami rodziny, jak i na realizację przez nią funkcji wychowawczej. Szczególnie negatywne konsekwencje, zwłaszcza dla dorastających dzieci, mogą wywoływać trwałe długo konflikty z rodzicami, które pogłębiają brak zrozumienia pomiędzy nimi (J. Maciaszkowa 1980; A. Olubiński 1994; T. Bajkowski 2002). Nie oznacza to, że konfliktów należy unikać za wszelką cenę. W wielu sytuacjach mogą one wpłynąć na oczyszczenie atmosfery, czy też na pozytywne zmiany w postawach partnerów. Pojawiające się konflikty powinny być rozwiązywane, wtedy są one konstruktywne – te nieujawnione i tuszowane są natomiast destruktywne (Z. Zaborowski 1997, s. 172). Niejednokrotnie

zdarza się także, że rodzice stawiają swoim dzieciom wygórowane wymagania, co powoduje liczne napięcia emocjonalne i wywołuje określone skutki dla dziecka, które często słyszy negatywne oceny i na tej podstawie buduje własny wizerunek. Poza tym dzieci często, z różnych przyczyn, czują się odrzucone w rodzinie, szczególnie wówczas, kiedy tracą kontakt z rodzicem lub też w sytuacji, gdy w rodzinie pojawi się kolejne dziecko, któremu rodzice niejednokrotnie poświęcają większą uwagę.

Negatywne czynniki, które zagrażają kondycji rodziny i stają się przyczyną jej nieprawidłowego funkcjonowania oraz niewłaściwego realizowania przez nią przypisanych jej funkcji, mają jednocześnie negatywny wpływ na zachowanie jej członków. Często dzieje się tak, że młodzież, która dopuszcza się zachowań przestępczych, w przyszłości dołączy również do dorosłych naruszających obowiązujące normy prawne. Można przypuszczać, że w wielu przypadkach dorośli skazani za popełnienie przestępstwa nie otrzymali właściwego wsparcia w swoich rodzinach pochodzenia, a niekorzystna atmosfera wychowawcza w nich panująca ukształtowała ich postawy i tendencje do prezentowania zachowań patologicznych, które być może wykazywali jeszcze na etapie socjalizacji, w bardzo młodym wieku.

PROCES WYKOLEJENIA JEDNOSTKI W KONTEKŚCIE FUNKCJONOWANIA JEJ ŚRODOWISKA RODZINNEGO

Proces wykolejenia jednostki ma swoje źródła w negatywnym funkcjonowaniu jej środowiska rodzinnego, a więc osób dla niej znaczących i wywierających silny wpływ na jej rozwój i zachowanie. Jest to niewątpliwie jedna z najistotniejszych przyczyn przestępczości wśród młodzieży.

Przyczyn działań jednostki świadczących o jej niedostosowaniu społecznym można upatrywać w różnego rodzaju negatywnych oddziaływaniach wychowawczych (K. Pospiszyl, E. Żabczyńska 1985, s. 24-27). Ich skutkiem mogą być przestępstwa popełniane przez osoby nieletnie, w wielu przypadkach kroczące drogą przestępczą także w dorosłym życiu. O wykolejeniu młodych osób świadczą mogą niepowodzenia i opóźnienia szkolne oraz wagary, ucieczki z domów, zdarzające się nawet kilkakrotnie, a także spożywanie alkoholu, czego bezpośrednim skutkiem jest niejednokrotnie popełnianie przestępstw przez nieletnich i które świadczą o zaawansowanym procesie ich wykolejenia.

U dzieci i młodzieży nieprzystosowanej społecznie zauważyć można

zaburzenia zachowania (D. Wójcik 1984). Zjawisko to uwidaczniające się w ich patologicznych zachowaniach bywa często odpowiedzią na trudny los, jaki ich spotkał i sytuacje, którym muszą stawić czoła. Obok wpływu rodziny wśród innych przyczyn przestępczości młodzieży wymienić należy także wpływ środowiska szkolnego oraz grup rówieśniczych odgrywających ważną rolę w procesie socjalizacji jednostki (A. Mościskier, S. Szelhaus 1976; M. Jarosz 1987). Fakt, że dana grupa rówieśnicza z czasem przekształca się w grupę przestępczą, wiąże się z kilkoma czynnikami. Powodem tego zjawiska może być przejęcie przez grupę rówieśniczą podkultury przestępczej środowiska, z którego pochodzą jej członkowie lub też zetknięcie się z nim w wyniku jego sąsiedztwa. Znaczenie ma także brak kontroli nad grupą zarówno ze strony rodziców i opiekunów, jak i różnego rodzaju instytucji wychowawczych. Inną przyczyną tej sytuacji może być niewłaściwa atmosfera wychowawcza w rodzinie oraz złe wyniki w nauce i spowodowane tym faktem konflikty w szkole. Młodzież, mająca potrzebę przynależności do grupy i akceptacji z jej strony oraz potrzebę działania i nieznajdująca ich gdzie indziej, szuka swojego miejsca w takiej grupie, która odrzuca wartości i autorytety uznawane przez instytucje wychowawcze. W konsekwencji dopiero w niej, poprzez świadome działania aspołeczne, próbuje odnaleźć swoje miejsce (A. Mościskier, S. Szelhaus 1976, s. 502, 503). Oczywiście powodem nieprzystosowania społecznego oraz przestępczości mogą być także czynniki makrospołeczne związane z sytuacją ekonomiczną, urbanizacją i uprzemysłowieniem, warunkami kulturowymi, ruchliwością ludności, szczególnie w sytuacji obniżonej kontroli społecznej wynikającej z migracji ze wsi do miasta oraz zamieszkiwaniem w określonym regionie kraju. Nieprzystosowanie społeczne jest z pewnością wynikiem wpływu różnych, powiązanych ze sobą czynników (D. Wójcik 1984, s. 31, s. 34). Środowisko rodzinne będące pierwszym i najważniejszym w życiu każdego człowieka przekazicielem określonych wartości i zasad współżycia społecznego oraz mające największy udział w procesie jego socjalizacji wydaje się jednak odgrywać najistotniejszą rolę w jego rozwoju. Ono również w największym stopniu decyduje o jego przystosowaniu bądź nieprzystosowaniu społecznym.

Najczęściej proces „stawania się przestępcą” rozpoczyna się wcześniej i dotyczy bardzo młodych osób. W wieku kilkunastu lat człowiek obserwując świat, poznaje różne wzorce zachowań, co wpływa na jego rozwój, ukierunkowuje dalsze postępowanie i decyduje o wyborze przyszłej drogi życiowej. Szczególny wpływ, również na jego psychikę mają zachowania

obserwowane w najbliższym otoczeniu (Z. Bożyczko 1972). Nieletni, popełniając czyn, o którym dotychczas wiedział, że jest on zły, chce się przekonać, czy faktycznie to, co zamierza zrobić, jest złe, bo choć jemu zabronione, to przecież dorośli niejednokrotnie właśnie tak postępują. Z czasem zaczyna buntować się wobec norm oraz zasad, których był do tej pory uczony. W konsekwencji zaczyna popełniać czyny zabronione prawnie. Przyczynia się do tego także brak właściwego wsparcia, czy te obecności mądrej osoby, która mogłaby mieć jakiś wpływ na ambicje młodego człowieka, co powoduje dalsze jego 'wykolejanie się' i skutkuje tym, że szuka on akceptacji w grupie rówieśniczej. Bezkarność i pewność siebie wynikające z braku ukarania i jednocześnie możliwości szybkiego zaspokojenia własnych potrzeb sprawia, że, jak zauważa Bożyczko (1972, s. 24), „*zacznie się staczenie po równi pochyłej*”. W konsekwencji życie takiej osoby koncentruje się głównie na działalności przestępczej i nawiązywaniu nowych kontaktów wśród przestępców, a ona sama staje się przestępcą. Bożyczko podkreśla także, że przyczyną popełniania przestępstw przez nieletnich mogą być, obok trudnych warunków bytowych i wpływu kolegów, również brak zainteresowań, pustka oraz chęć doznania jakichś niecodziennych wrażeń. Czynów zabronionych dopuszczają się także osoby pochodzące z zamożnych domów. Te o bujnej fantazji popełniają natomiast przestępstwo, ponieważ „*odczuwają potrzebę dokonania czegoś wielkiego, wybicia się nad przeciętność*” (Z. Bożyczko 1972, s. 27).

Zachowania przestępcze mogą być także skutkiem zaburzeń w procesie socjalizacji. Nieprawidłowa socjalizacja może spowodować, że jednostka zaczyna identyfikować własne cele i wartości z tymi, które są charakterystyczne dla podkultury przestępczej. W tym przypadku kształtuje się u niej osobowość antysocjalna. W sytuacji, w której u jednostki dochodzi do zaburzeń jej zdolności adaptacyjnych, ma z kolei miejsce zjawisko aso- cjalności, również mogącej stanowić przyczynę zachowań przestępczych (J. K. Gierowski 2000, s. 726). Zachowania o charakterze agresywnym często są wynikiem frustracji związanej z niemożnością natychmiastowego osiągnięcia wyznaczonego celu. Jeżeli na drodze do niego pojawiają się przeszkody, to fakt ten zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia reakcji agresywnych (E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert 1997, s. 505, s. 507). Nie oznacza to jednak, że w każdych okolicznościach poczucie frustracji spowoduje takie zachowania. Agresja może być też konsekwencją deprivacji relatywnej, czyli poczucia jednostki, że posiada ona mniej niż inni do niej podobni, czy też mniej niż to, na co pozwolono jej oczekiwać

i mniej niż to, na co faktycznie zasługuje.

Widoczny w latach 1992-1998 wzrost przestępstw przeciwko mieniu jest, jak zauważa Urban, charakterystyczny dla krajów rozwiniętych o gospodarce wolnorynkowej, w których występują duże zróżnicowania wśród obywateli. Szczególnie niepokojący wydaje się tu wzrost takich przestępstw, jak kradzieże rozbójnicze oraz wymuszenie, co świadczyć może o upadku pewnych wartości i nieposzanowania autorytetów, które, jak w przypadku osób starszych, często bywają ofiarami nieletnich. Przestępcy częściej wykazują obecnie zachowania kryminalne, przepełnione agresją i przemocą, co w sposób negatywny wpływa na nieletnich sprawców. Można także zaobserwować widoczny wzrost przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu popełnianych przez osoby nieletnie. Urban podkreśla, że w latach 1990-1998 nastąpił wzrost przestępczości młodzieży, przede wszystkim w przypadku przestępstw gwałtownych i, co wydaje się szczególnie niepokojące, jej wzrost wśród młodzieży, która nie ukończyła trzynastego roku życia (B. Urban 2000).

Coraz większy wzrost przestępczości wśród młodzieży, brutalizacja zachowań osób popełniających przestępstwa oraz zjawiska patologiczne, takie jak przemoc czy uzależnienia występujące w społeczeństwie mogą świadczyć o dysfunkcjonalności rodziny, ale skłaniają również do refleksji na temat pomocy rodzinie ryzyka. Sakowicz (2006, s. 30) zauważa, że *„rodzina dysfunkcjonalna jest w sposób szczególny rodziną ryzyka i przyczynia się w znacznym stopniu do patologizacji jednostek”* i z tego powodu *„powinna być przedmiotem szczególnego zainteresowania również pedagogów resocjalizacyjnych”*. Ich rolą jest zarówno podejmowanie działań naprawczych wobec podopiecznych, jak i uwzględnianie w pracy z nimi również ich rodzin i ewentualne udzielenie jej opieki. Zwraca on także uwagę, że zjawiska patologiczne występujące w rodzinie dysfunkcjonalnej stanowią skrajną formę dysfunkcjonalności ogólnej i są uwarunkowane różnymi czynnikami społeczno-kulturowymi, co tłumaczy chociażby wzrost przestępczości w Polsce w okresie transformacji ustrojowej. Z przeprowadzonej przez Sakowicza analizy danych dotyczących między innymi przestępstw popełnianych w województwie świętokrzyskim, pochodzących z informacji policyjnych dotyczących lat: 2000 i 2001 wynika, że najczęściej popełnianymi przestępstwami są włamania oraz kradzieże: w 2000 roku dokonano 5725 kradzieży i 7536 włamań, a w 2001 roku 6003 kradzieży i 7322 włamań. Poziom przestępstw przeciwko mieniu, takich jak rozboje, a także przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu, takich jak bójki i zabójstwa:

w 2000 dokonano 606 bójek oraz pobić, a w 2001 roku popełniono ich 561, natomiast jeżeli chodzi o zabójstwa, to w 2000 roku popełniono ich 43, a w 2001 roku 38 czy też poziom takich przestępstw, jak gwałty jest stały: w 2000 roku ich liczba wynosiła 47, a w 2001 roku 45. Wzrosła natomiast liczba przestępstw drogowych. W 2000 roku wynosiła ona 690, natomiast w 2001 roku 4681. Sakowicz (2006, s. 59) podkreśla, że *„wszystkie te osoby żyją w rodzinach w mniejszym czy większym stopniu dotkniętych dysfunkcjonalnością”*. Dysfunkcjonalność środowiska rodzinnego, dezorganizacja życia rodzinnego czy też rozpad rodziny mają zatem bardzo istotne znaczenie w uzasadnieniu zachowań dewiacyjnych młodzieży (M. Jarosz 1987). Wszystkie te niepokojące dane potwierdzają nie tylko istotne znaczenie środowiska rodzinnego w funkcjonowaniu jednostki i całego społeczeństwa oraz konsekwencje niewydolności rodziny, ale skłaniają też do refleksji na temat tego, jak ważna jest praca na jej rzecz, wspieranie i pomoc, dzięki którym będzie ona w stanie ponownie samodzielnie poradzić sobie z pojawiającymi się trudnościami. Działania prowadzone na rzecz rodziny pośrednio stanowią zarazem pracę na rzecz całego społeczeństwa, chociażby przez fakt, że o ile są skuteczne, mogą spowodować spadek liczby popełnianych przestępstw.

ROLA ŚRODOWISKA RODZINNEGO W ŻYCIU I FUNKCJONOWANIU OSÓB OBJĘTYCH DOZOREM KURATORA SĄDOWEGO NA PRZYKŁADZIE BADAŃ WŁASNYCH

Wyniki prowadzonych przeze mnie w 2007 roku badań, w ramach których przeprowadziłam między innymi wywiady z 25 dorosłymi sprawcami przestępstw objętymi dozorem kuratora sądowego, potwierdzają, w mojej ocenie, prawdę na temat ochrony i wsparcia rodziny jako głównych kierunków w pracy z tymi osobami.

Przeprowadzone badania miały na celu pokazanie, czy i w jaki sposób sytuacja rodzinna (także w rodzinie pochodzenia) tych osób przyczyniła się do faktu popełnienia przez nie przestępstwa oraz jak wpłynął on na obecne funkcjonowanie ich rodziny. Badania służyły też między innymi pokazaniu relacji rodzinnych osób objętych dozorem kuratora sądowego, które dopuściły się czynów zabronionych prawnie, wpływu środowiska rodzinnego na ich problemy prawne oraz jego znaczenia w procesie ich dalszej resocjalizacji. Należy przy tym podkreślić, że badani funkcjonują

przeważnie w środowisku, w którym często wcześniej dopuścili się przestępstwa. Przebywając w otoczeniu, które niejednokrotnie miało związek z ich problemami z prawem, muszą nadal w nim żyć i ponosić konsekwencje wyroku sądu. Nie zawsze mają więc motywację do tego, by zmienić swoją dotychczasową postawę, zwłaszcza w przypadkach, w których nie mogą liczyć na wsparcie i pomoc ze strony najbliższego środowiska. Właśnie ze względu na te szczególne okoliczności związane z położeniem życiowym badanych proces ich resocjalizacji wydaje się trudny i złożony. Badania służyły także pokazaniu szeroko rozumianego położenia życiowego badanych obejmującego między innymi ich sytuację materialną, zdrowotną, mieszkaniową oraz kierunki jego ewentualnych zmian pod wpływem relacji z kuratorem sądowym. Ich celem było też zobrazowanie sytuacji życiowej osób znajdujących się pod dozorem kuratora z jego punktu widzenia oraz sformułowanie ewentualnych prognoz dotyczących ich dalszego funkcjonowania w opiniach kuratorów sądowych na temat badanych.

Wyniki przeprowadzonych badań świadczą o tym, że sytuacja życiowa 25 badanych osób, z którymi przeprowadzono wywiady, była uwarunkowana czynnikami rodzinnymi. Potwierdziły to ich wypowiedzi. Położenie życiowe badanych obejmujące między innymi wiek, wykształcenie, sytuację zawodową oraz mieszkaniową wskazuje na istotny wpływ środowiska rodzinnego na funkcjonowanie tych osób. Fakt, że ponad połowa badanych, to jest 13 spośród 25 osób, nie przekroczyła 30 roku życia może wskazywać na brak właściwego wsparcia ze strony bliskich, dzięki któremu badani dążyliby do rozwiązania swoich problemów w inny sposób, aniżeli przez popełnienie przestępstwa. Poza tym popadanie w konflikt z prawem w przypadku tych młodych osób wskazywać może na negatywne wartości przekazane w trakcie procesu socjalizacji i jednocześnie na dysfunkcjonalność rodziny pochodzenia, w której ich potrzeby nie były zaspokajane lub też były zaspokajane w niewłaściwy sposób. 7 spośród 25 badanych, którzy przekroczyli 46 rok życia, pomimo doświadczenia wynikającego chociażby z wieku, dopuściło się przestępstwa po raz pierwszy lub po raz kolejny. Ich sytuacja życiowa wskazuje przeważnie na liczne problemy oraz negatywne zjawiska, których doświadczyli. Poza sytuacją rodzinną można tu wymienić wpływ takich zjawisk, jak bezrobocie, bieda czy alkoholizm. Fakt, że występowanie, często jednocześnie, wszystkich tych problemów ma znaczenie dla funkcjonowania badanych, pokazuje, że mogą być one zarówno przyczyną, jak i skutkiem niewydolności środowiska rodzinnego tych osób. Ta wielość problemów będących udziałem wszystkich

25 badanych stanowi mechanizm zamkniętego koła; należy przyjąć, że proces, w którym zaczynają oni popełniać przestępstwa rozpoczyna się już w rodzinie pochodzenia. Negatywne wzorce oraz wartości obserwowane i przejmowane w procesie socjalizacji, a także różnego rodzaju problemy społeczne występujące w rodzinie sprzyjają powielaniu ich później przez badanych. Jest to spowodowane faktem, że taka egzystencja wydaje im się czymś naturalnym, nie znają zresztą innego sposobu na życie. Jednocześnie jest jednak tak, że możliwości i szanse zmiany tego stanu rzeczy są ograniczone, a dla większości wręcz niemożliwe. Trudno skoncentrować się na przykład na kontynuowaniu edukacji i rozwoju własnym, kiedy już w bardzo młodym wieku trzeba zastanawiać się nad tym, jak przetrwać kolejny dzień i zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe swoje i swoich bliskich. Badani, z którymi przeprowadzono wywiady, przerywali przeważnie edukację po skończeniu szkoły podstawowej (w przypadku 11 osób) lub szkoły zawodowej (także w przypadku 11 osób). Tylko 3 z nich posiadało wykształcenie średnie. Niskie oraz bardzo niskie kwalifikacje zawodowe badanych ograniczają ich szanse na rynku pracy, a co się z tym wiąże, również możliwości godnej egzystencji. 14 spośród 25 badanych nie miało stałej pracy, a 6 z nich w ogóle żadnego zajęcia o charakterze zarobkowym. Bezrobocie i trudności materialne są czynnikiem generującym aspołeczne zachowania jednostki. Przyczyną problemów badanych związanych ze znalezieniem pracy są ich niskie kwalifikacje zawodowe, jednak wcześniej nie podjęli oni przecież decyzji o tym, by kontynuować naukę. Fakt ten należy uzasadnić prawdopodobnie niewłaściwym funkcjonowaniem środowiska rodzinnego. Badani mogli, w większości przypadków, liczyć na wsparcie ze strony bliskich w związku z problemami związanymi ze znalezieniem zatrudnienia, ale nie zawsze była to pomoc o charakterze materialnym, co wskazywałoby na fakt, że także bliscy badanych mają trudną sytuację i nie są w stanie pomóc im finansowo. 6 spośród 25 badanych podało, że może w tych okolicznościach liczyć na pomoc bliskich, ale tylko w pewnych kwestiach. Pomocy ze strony rodziny może w sumie oczekiwać 15 badanych. 7 stwierdziło natomiast, że może liczyć tylko na siebie, przy czym 2 osoby z tej grupy miały tu na myśli także swoich partnerów, a 3 podało, że może w takich sytuacjach polegać na znajomych i kolegach. Innym problemem występującym w rodzinach badanych są uzależnienia, a przede wszystkim alkoholizm. 9 spośród 25 badanych miało problemy związane najczęściej z nadużywaniem alkoholu, a w 14 przypadkach podobne kłopoty mieli ich najbliżsi. Alkoholizm mógł być tutaj zarówno przyczyną niewydolności rodziny, jak i jej skutkiem.

Z jednej strony na przykład brak pracy i związane z tą sytuacją konsekwencje mogą wpłynąć na obniżenie nastroju jednostki i stać się przyczyną jej frustracji, a w konsekwencji spowodować, że sięgnie ona po alkohol. Z drugiej strony zachowanie abstynencji sprawia, że wielu osobom i rodzinom udaje się jednak ustabilizować swoją sytuację i rozwiązać problemy. Alkoholizm najbliższych z pewnością utrudnia to zadanie, a dodatkowo przysparza jeszcze kolejnych problemów związanych bezpośrednio z ich uzależnieniem. Podobne znaczenie ma karalność członków rodziny badanych. 9 z 25 osób, z którymi przeprowadzono wywiady, odpowiedziało, że wśród ich bliskich także są osoby karane, a 6 kolejnych twierdziło, że raczej nie, chociaż nie było pewnych, czy faktycznie tak jest. Fakt, że w środowisku rodzinnym jednostki są osoby, które funkcjonują poza prawem i dopuszczają się przestępstwa, zwiększa prawdopodobieństwo, że ona również będzie szukała takiego sposobu rozwiązania własnych problemów i że obserwując podobne zachowania ze strony bliskich, uzna je w końcu za naturalne, a więc odziedziczy niejako ten negatywny wzorzec zachowania występujący w rodzinie. Jeżeli chodzi o sytuację mieszkaniową badanych, to 14 z 25 osób, z którymi przeprowadzono wywiady, mieszkało albo w lokalach kwaterunkowych (w przypadku 10 z nich), albo u kogoś (3 osoby) lub w tak zwanym tanim budownictwie, czyli *de facto* również nie u siebie (1 osoba). Tutaj szczególne znaczenie ma położenie tych 10 badanych zajmujących lokale kwaterunkowe znajdujące się często wśród innych budynków, w których mieszkania mają ten sam status. Ich najemców często łączą podobne problemy, takie jak brak pracy, kłopoty finansowe, bieda, a w skrajnych przypadkach wykluczenie społeczne. Mieszkańcy enklaw biedy niejednokrotnie nadużywają alkoholu i popełniają przestępstwa. W rodzinach tu mieszkających występują też takie negatywne zjawiska, jak na przykład przemoc, co często ma związek z ich pozostałymi problemami. Trudno jest przerwać ten krąg biedy widoczny w środowisku osób i rodzin żyjących w podobnych miejscach. Niełatwo przezwyciężyć problemy materialne, zmierzyć się z własnymi słabościami i uchronić siebie i swoich bliskich przed ich zgubnym wpływem. Codzienne funkcjonowanie i egzystowanie w tych warunkach powoduje, że kolejne pokolenia powielają pewne negatywne wzorce zachowań i nie mają jednocześnie alternatywy dla takiego życia. Również opinie dotyczące badanych sporządzone przez sprawujących wobec nich dozór kuratorów sądowych, uwzględniające ich zachowanie oraz szeroko rozumianą sytuację życiową, potwierdzają, że w wielu przypadkach określone funkcjonowanie środowiska rodzinnego i negatywne zjawiska w nim występujące stały się przy-

czyną problemów z prawem tych osób. 12 spośród 25 opinii ma jednak wydźwięk pozytywny, natomiast 13 z nich nie jest już tak jednoznaczna, co nie oznacza, że podopieczni, których dotyczy, nie mają szans na skuteczną resocjalizację i zaprzestanie popełniania przestępstw. Ich sytuacja wydaje się, w ocenie kuratorów, trudniejsza i nie w pełni ustabilizowana. W celu uczynienia bardziej skutecznym procesu ich resocjalizacji, należy szukać odpowiednich rozwiązań oraz takich metod oddziaływań, które uwzględniałyby nie tylko samego sprawcę przestępstwa, ale też jego bliskich. Jeżeli bowiem określone negatywne wzorce zachowań są przekazywane w rodzinie z pokolenia na pokolenie, a jednostka, z powodu sytuacji rodzinnej, dopuszcza się czynu zabronionego prawnie, potrzebna jest pomoc i działania skierowane wobec całej tej rodziny.

Badani, z którymi przeprowadzono wywiady, podkreślali w swoich wypowiedziach pozytywne aspekty wynikające z faktu ustanowienia wobec nich przez sąd dozoru kuratora. Wszyscy zaznaczyli, że rozmawiają z kuratorem na temat swojej sytuacji, proszą go o rady, konsultują z nim różne decyzje. Większość, bo 14 z 25 badanych podało, że obecność kuratora wpływa zarówno na nich samych, jak i na ich relacje z bliskimi. Także wypowiedzi badanych dotyczące kontaktu odwiedzającego ich kuratora z ich najbliższym środowiskiem pokazują, że orzeczone dozór faktycznie wpływa na ich funkcjonowanie; większość, 19 spośród 25 badanych stwierdziło, że kontakt ten wpływa korzystnie na ich relacje z bliskimi. Kurator sądowy, który sprawując dozór wobec swojego podopiecznego, poznaje również jego rodzinę, może zatem przyczynić się do korzystnych zmian w środowisku osoby objętej dozorem. Wyniki przeprowadzonych badań wykazały nie tylko konieczność pomocy i wspierania rodziny przez kuratora sądowego, ale również pewną otwartość podopiecznych i ich najbliższych na określone kierunki oddziaływań, które by ku temu zmierzały. Po pierwsze zdecydowana większość badanych, z którymi przeprowadzono wywiady: 23 z 25 osób podało, że bliscy wiedzą o ich problemach z prawem, a 18 z 25 badanych stwierdziło, że ich najbliżsi odnoszą się do tej sytuacji w pozytywny sposób. To ważny sygnał dla kuratora świadczący o tym, że rodzina będzie prawdopodobnie, choć być może nie od samego początku, chciała współpracować z tym kuratorem oraz z innymi podmiotami zajmującymi się pracą na rzecz rodziny. O tym, że ta ewentualna współpraca może przynieść pożądane efekty świadczą także wypowiedzi badanych na temat rodziny jako źródła wsparcia; 19 z 25 badanych, z którymi przeprowadzono wywiady, przyznało, że mogą liczyć

na wsparcie ze strony swoich najbliższych. 2 osoby podały, że mogą liczyć tylko na siebie, a 4 znajdują wsparcie pośród sąsiadów, znajomych, czy kuratora. Środowisko rodzinne badanych, mimo licznych własnych problemów oraz trudności, jest zatem otwarte na pomoc dla nich. Wsparcie samej rodziny, właśnie ze względu na jej różnego rodzaju problemy oraz występujące w niej zjawiska mogące świadczyć o jej niewydolności, wydaje się jednak niewystarczające. Do sformułowania takiego wniosku skłaniają także wypowiedzi badanych dotyczące przyczyn ich problemów z prawem. Większość, bo 16 z 25 badanych, z którymi przeprowadzono wywiady, podkreśliło związek pomiędzy ich aktualną sytuacją prawną, a funkcjonowaniem środowiska rodzinnego. Wskazywali między innymi na zjawisko alkoholizmu w rodzinach pochodzenia, trudne dzieciństwo związane z tym faktem, brak zainteresowania ze strony rodziców i opiekunów, trudne relacje z bliskimi oraz fakt, że sami są osobami uzależnionymi od alkoholu, co przecież także ma z pewnością swoje przyczyny. Funkcjonowanie środowiska rodzinnego badanych stało się więc przyczyną ich problemów z prawem. Dotyczy to zarówno sytuacji oraz relacji tych osób w ich rodzinach pochodzenia, jak i w rodzinach, które sami założyli, choć na te ostatnie na pewno wpływa wszystko to, czego badani doświadczyli ze strony najbliższych w dzieciństwie.

PODSUMOWANIE

Proces stawania się przestępcą wskazuje na rolę środowiska rodzinnego jako mającą w tym przypadku niezwykle istotne znaczenie. Analiza wyników przeprowadzonych przeze mnie badań pokazała, że wszelkie działania badanych, prezentowane przez nich poglądy i opinie, ale także ich codzienne funkcjonowanie, o którym mówią w wywiadach, mają jakiś związek z sytuacją rodzinną, która niejednokrotnie okazała się źródłem ich problemów z prawem i przyczyną popełnienia przestępstwa. Istotne jest, że dzieje się tak niezależnie od tego, czy badani wyraźnie zaznaczyli ten fakt w odpowiedzi na pytanie o przyczyny skazania, czy też wymienili wśród nich takie czynniki, jak choćby młodość, głupota i trudna sytuacja materialna. Źródłem ich problemów z prawem należy doszukiwać się w środowisku rodzinnym również mimo tego, że wielu badanych stwierdziło, iż może liczyć na wsparcie i pomoc ze strony swoich najbliższych. Przyczyn problemów z prawem, które mają dorośli – podopieczni kuratorów sądowych, bardzo często można się doszukiwać w ich

doświadczeniach z dzieciństwa.

Skuteczność oddziaływań kuratora sądowego wobec podopiecznych - sprawców przestępstw zależy od wielu innych czynników, najważniejsze wydaje się jednak środowisko, w którym ci podopieczni funkcjonują na co dzień. Niemalże w każdym przypadku współpraca kuratora nie tylko z samym podopiecznym, ale też z całą jego rodziną wydaje się konieczna z punktu widzenia skuteczności oddziaływań podejmowanych w trakcie procesu resocjalizacji tych osób. Szczególne znaczenie ma ona w przypadku osób, które, często już od czasów dzieciństwa, funkcjonowały w kręgu biedy, nie znają innego życia, tym bardziej, że, jak wiadomo, wyjście z tego zakłętą kręgu biedy bywa bardzo trudne. Niewątpliwie najtrudniej, o ile w ogóle będzie to możliwe, jest pomóc tym, którzy nie widzą niczego negatywnego w popełnianiu przestępstw, czy też w życiu 'na granicy' prawa, a nawet są dumni z takiego postępowania.

Badani jawią się jako osoby doświadczające nie tylko trudności materialnych i związanego z tym faktem braku możliwości zaspokojenia konkretnych potrzeb życiowych, ale też jako osoby, którym negatywne wzorce zachowań zostały przekazane w procesie socjalizacji.

Warto zaznaczyć, że trudna i bardzo często nieustabilizowana sytuacja życiowa dorosłych - podopiecznych kuratorów sądowych z pewnością nie pozbawia ich możliwości zmiany tego stanu rzeczy, a mimo wielu trudności i przeszkód mogących pojawić się 'po drodze' warto wspierać i wspomagać każdą jednostkę i każdą rodzinę.

Prawidłowo funkcjonujące środowisko rodzinne, mimo licznych zagrożeń, nadal stanowi największe źródło wsparcia dla jednostki, takiego wsparcia, którego nie jest ona w stanie doświadczyć w żadnej innej grupie społecznej. Z tego powodu tak ważne wydają się praca i mądre działania na rzecz rodziny.

BLIBLIOGRAFIA

1. Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.
2. Bajkowski T., *Źródła patologii w rodzinie*, [w:] J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
3. Bożyczko Z., *Przestępstwo i życie*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Wrocław 1972.

4. Dyczewski L., *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, [w:] A. Kurzynowski (red.), *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa 1995.
5. Gierowski J. K., *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik Akademicki. Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, Tom 3.
6. Izdebska J., *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, Białystok 2000.
7. Jarosz M., *Dezorganizacja w rodzinie i społeczeństwie*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1987.
8. Kawula S., *Rodzinne konteksty polskiej polityki społecznej*, [w:] K. Marzec-Holka, A. Rutkowska, M. Joachimowska (red.), *Praca socjalna i polityka społeczna. Obszary współdziałania wobec wykluczenia społecznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2008.
9. Maciaszkowa J., *O współżyciu w rodzinie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.
10. Mościskier A., Szelhaus S., *Przestępczość młodzieży*, [w:] A. Podgórecki (red.), *Zagadnienia patologii społecznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
11. Olubiński A., *Konflikty rodzice - dzieci. Dramat czy szansa? (Wzory i wzorce)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1994.
12. Płopa M., *Stres w kontekście życia rodzinnego*, [w:] J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
13. Pospizyl K., Żabczyńska E., *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, PWN, Warszawa 1985.
14. Sakowicz T., *Dysfunkcyjność rodziny a resocjalizacja*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.
15. Tyszka Z., *Rodzina we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2002.
16. Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
17. Wójcik D., *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży*, Zakład Narodowy

- im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1984.
18. Zaborowski Z., *Problemy psychologii życia*, Oficyna Wydawnicza „Profi”, Warszawa 1997.
 19. Ziemska M., *Wpływ przemian funkcji rodziny na socjalizację dzieci*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
 20. Żebrowski J., *Współczesne przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny polskiej*, [w:] J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.

